

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 5go Kwietnia 1866 r.

No 33.

Lat 45.

24 Marca

1866 r.

5 Kwietnia

Czwartek.

Rano ciepła st. 3, w poł. c. st. 8. Wschód Słońca g. 5 m. 28
Wysok. wody st. 5 c. 1. (Ubywa). Zachód „ „ „ 38

Jutro, ŚS. Celestyna i Wilhelma Opata.

Dnia 8go b. m. w Kościele po-Paulińskim, jako w Niedzielę Przewodnią, przypada doroczna Uroczystość N. PIĘCIU RAN ZBAWICIELA, z Odpustem zupełnym przez całą Oktawę, tudzież z Wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami i Processją, tak z rana jak i po południu.

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rs. 12,668 kop. 12, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 19 (31) Marca r. b., Julianowi i Matyldzie Kietlińskim, właścicielom dóbr Skarzyce i Morskó, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Olkuskim, Gminie Kromotów, wysłane zostało do Kassy Powiatu Kieleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 1,167 kop. 20, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 19 (31) Marca r. b., Wojciechowi Bońkowskiemu, właścicielowi dóbr Wylazłowo, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Mławskim, Gminie Zieluń, wysłane zostało do Kassy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 27,457 kop. 99, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 19 (31) Marca r. b., Antoniemu Turskiemu, właścicielowi dóbr Kluczewsko, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Kieleckim, Gminie Kluczewsko, wysłane zostało do Kassy Powiatu Kieleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 5,686 k. 72, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 19 (31) Marca r. b., Jústynia Mikołowskiemu, właścicielowi dóbr Wielogóra, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Radomskim, Gminie Wielogóra, wysłane zostało do Kassy Powiatu Radomskiego celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 11,734 kop. 56, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 19 (31) Marca r. b., Tytusowi Dembowskiemu, właścicielowi dóbr Nacpolsk, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płockim, Gminie Nacpolsk, wysłane zostało do Kassy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 328 kop. 44, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 19 (31) Marca r. b., Tomaszowi Czerniejewskiemu, właścicielowi dóbr Dzbenino, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Ostrołęckim Gminie Rzekuń, wysłane zostało do Kassy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 2,069 kop. 39, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji, z dnia 19 (31) Marca r. b., Lucjanowi Wołskiemu, właścicielowi wsi Zagorzyce, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Miechowskim, Gminie Kazimierza-Wielka, wysłane zostało do Kassy Powiatu Kieleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 1,663 kop. 17, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 19 (31) Marca r. b., Tomaszowi Pajewskiemu, właścicielowi wsi Mórąwka, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Przasnyskim, Gminie Gołymin, wysłane zostało do Kassy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 10,283, kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 19 (31) Marca r. b., Antoniemu Piaseckiemu, właścicielowi dóbr Popkowie, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Zamojskim, Gminie Ostrów, wysłane zostało do Kassy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 17,453 kop. 83, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 19 (31) Marca r. b., Hrabiemu Henrykowi Skarbek, właścicielowi dóbr Wyczółki, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Warszawskim, Gminie Dawidy, wysłane zostało do Kassy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 6,728 k. 92, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 19 (31) Marca r. b.,

Michałowi Launitz, właścicielowi dóbr donacyjnych Luliszki, położonych w Gubernji Augustowskiej, Powiecie Kalwaryjskim, Gminie Podawinie, wysłane zostało do Kassy Gubernjalnej Augustowskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 28,882 kop. 10, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 19 (31) Marca r. b., Annie Elżanowskiej, właścicielce dóbr Popielużyn, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płockim, Gminie Szumlin, wysłane zostało do Kassy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 73,411 kop. 62, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 19 (31) Marca r. b. Ignacemu Wessel, właścicielowi dóbr Żyżyn, położonej w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Lubelskim, Gminie Żyżyn i Baranów, wysłane zostało do Kassy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 7,292 kop. 44, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 19 (31) Marca r. b., Anieli Krzyżanowskiej, właścicielce dóbr Brzeźnica-Bychawska, położonych w Gubernji Lubelskiej Powiecie Lubelskim, Gminie Brzeźnica-Xiążęca, wysłane zostało do Kassy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 8,221 kop. 20, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 19 (31) Marca r. b., sukcesorom Błażeja Lubosiewicza, właścicielowi dóbr Kukłówka, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Warszawskim, Gminie Radziejewice, wysłane zostało do Kassy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 19,358, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 19 (31) Marca r. b., Władysławowi Chromińskiemu, właścicielowi dóbr Pałecznicza, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Lubelskim, Gminie Pałecznicza, wysłane zostało do Kassy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 487 kop. 5, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 19 (31) Marca r. b. Paulinie, Helenie i Kazimierzowi Modlińskim, właścicielom wsi Zawady-Szadkowskie, położonej w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Sieradzkim, Gminie Wierzchy, wysłane zostało do Kasy Powiatu Kaliskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 1,449 kop. 25, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 19 (31) Marca r. b. Mieczysławowi Bogustawskiemu, właścicielowi dóbr Obrzębin, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Kaliskim, Gminie Wrząca, wysłane zostało do Kassy Powiatu Kaliskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 5,066 kop. 16, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 19 (21) Marca r. b. Elżbiecie Witowskiej, właścicielce dóbr Stoczek, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Siedleckim, Gminach Stoczek i Miedzna, wysłane zostało do Kasy Powiatu Siedleckiego, celem wypłaty komu należy. (D. W.)

— Przez Rozkaz do Wojsk Warszawskiego Okręgu Wojennego z d. 21 Marca (2 Kwietnia), Naczelnik Warszawskiego Oddziału Gwardji, Jenerał-Adjutant Baron Korff, zgodnie z jego prośbą, otrzymuje urlop, z powodu interessów familijnych, do Petersburga i do Gubernji Petersburgskiej, na 28 dni. — Na czas nieobecności Jenerała-Adjutanta Barona Korffa, Dowództwo nad Warszawskim Oddziałem Gwardji, powierza się Naczelnikowi 3ciej Dywizji Piechoty Gwardyjskiej, Jenerał-Lejtnantowi Baronowi Meller Zakomelskiemu. (Dz. W.)

— W Piątek, dnia 11-go Marca, członkowie Ciała dyplomatycznego mieli zaszczyt prezentować się Najjaśniejszej Królowej Wirtemberskiej Oldze Mikołajewnie. Wielu wyższych dygnitarzy i osób należących

do dworu Cesarskiego, także przedstawiało się jej Królewskiej Mości. Królowa zaszczyliła w tych dniach swą obecnością raut wydany przez vice-kanclerza Xięcia Gorczakowa. (D. War.)

— Wyjechali z Warszawy: Jenerał-Majorowie: Orszaku J. C. M. Hr: *Nostitz* i *Richter*, do Wiednia.

— W kronice *Kadlubka*, obejmującej tak drogocenne materiały historyczne, znajdujemy niemało ustępów znamionujących nietylko historyka, ale i głębokiego myśliciela. Wybraliśmy z nich niektóre, a bacząc na odległy czas, w którym skreślone zostały, przyznać należy, że (jak to mawiał tłumacz *Kadlubka* ś. p. *Hipolit Kownacki*), *rozum nie dziś dopiero wynaleziony*. — „Každy może zaradzić mieniu, nikt czasowi. — Wyznaję, że najzupełniej błędzą ci, którzy szlachectwa tron złoty nie w duszy, lecz we krwi wnoszą. — Trudno by dobrze się skończyło, co się źle poczęło; boć między wierzbiną zasiana roślina, trąci gorzkim wierzbnym korzeniem. — Co się z zapalem, z miłości ku dobremu podejmuje, miłością jest nie szalem, walecznością nie zuchwalstwem. — Z Pegaza spłodzone młatko, zdradza ośli ryk matki, nie zaś pochodzenie od Pegaza. — Na sprawę baczyc należy, nie na człowieka, albowiem przyczyny czynu, nie zaś naturę człowieka ważyć przynależy. — Nie godzi się pielegnować ostu w szkółce, a nie dopiero żmiję w zanadrzu. — I małpie własna szpetność szpetnością się nie wydaje. — W końcu *Kadlubek* opowiedziawszy jako *Popiel* zgładził stryjów swoich za namową żony i sam potem mizernie zginął, dodaje uwagę: „Taką korzyść odnosią mężowie, którzy w *czepeku ehodzą*.“

— Już niezadługo otwartą będzie w Salach Resursy Obywatelskiej, wystawa fantów loterji fantowej, złożonej ze 100,000 losów, urządzanej przez Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności. Przypominamy zatem, iż biletów na tę loterję (cena kop: 15) dostać można i w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*, niemniej pomiędzy wielu innymi miejscami, w handlu win i korzeni P. Juljana *Dąbrowskiego*, przy ulicy Marszałkowskiej, wprost placu Zielonego.

— W tych dniach, w wystawie zakładu fotograficznego, P. *Trzebieckiego*, przy ulicy Rymarskiej, umieszczone zostały nowe fotografie, a między innymi i fotografja P. *Kaniewskiego*, Dyrektora Szkoły Sztuk Pięknych, siedzącego przed znanym obrazem jego pedagoga, przedstawiającym spotkanie Ojca Śgo w okolicach Rzymu z rodziną Rektora Szkoły Głównej *Mianowskiego*.

— Zbiory uczonego Niemieckiego Professora nauk przyrodzonych w r. z. zmarłego w Bonn, *Schachta*, nabyte zostały do Warszawskiego Gabinetu naturalnego.

— W dalszym ciągu albumu fotograficznego artystów dramatycznych sceny Warszawskiej, Zakład PP. *Brandel* i *Comp.*, wykonał kilka fotografii przedstawiających utalentowanego Komika naszej sceny P. *Jana Chomińskiego*, w kilku główniejszych jego rolach, a mianowicie: w krotchwili „*Talizman*“, w „*Indjanie i Szarleman*“, w „*Żydach*“ jako *Pazurkiewicz*, w „*Przysiędze Horacjusza*“ i w innych. Charakterystyka naszego artysty w tych wszystkich różnorodnych postaciach doskonale jest uwydatniona.

— Słychać o zamiarze, urządzenia obrazów z ży-

wych osób przedstawić się mających na cel dobroczynny. Podobne widowisko dawno już w *Warszawie* widzianem nie było.

— W Warszawie przedstawiono Władzy projekt urządzenia stałych posługaczy miejskich, na wzór istniejących w Dreźnie, Berlinie, Poznaniu, Krakowie i innych miastach.

— *Łowicz, d. 4 Kwietnia 1866 r.* — Bawiące u nas towarzystwo artystów dramatycznych, pod zarządkiem P. *Henryka Modzelewskiego*, powiększone zostało od niejakiego czasu kilku osobami. W dramacie *Korzeniowskiego* „*Okno na pierwszym piętrze*“ widzieliśmy Panią *Cześnikiewicz* i Pana *Modzelewskiego*, którzy grą swoją wielki efekt sprawili i nie jednemu widzowi łzę wycisnęli. Pan *Rusanowski* rolę starego sługi dobrze pojął, wystudjował i oddał. Pan *Zieliński* przedstawił typ pasiecznika wysłużonego, a głos i akcją doskonale zastosował do wieku i położenia osoby reprezentowanej. Wszystkich publiczność nagrodziła oklaskami i przywołaniem. — Widzieliśmy też nowo-przybyłych artystów i w charakterach komicznych: w „*Tarabanie*“ i komedji „*Dwaj roztargnieni*“ gra ich nic do życzenia nie zostawiła. Cieszymy się nabytkiem terażniejszym sceny *Łowickiej* i z serca życzyemy Panu *Modzelewskiemu* powodzenia, na które zasługuje jako pełen zapału dla sztuki i jako troskliwie dbający o wziętość swego towarzystwa. — Odwiedził także miasto nasze w przejeździe Pan *Lesser*, magik; dotąd dał dwa przedstawienia i zapewne na tem się ograniczy, bo wybiera się do Warszawy.

— Znane jest nawyknięcie *Warszawskich* *Dorożkarzy*, nadawania swoim Kolegom miana *salaciarza*, ilekroć który z nich występuje na plac z mniej rączemi rumakami, albo z zabrudzoną dorożką. Owóż, na pociechę *salaciarzy*, powiedzieć im możemy, iż Paryż, ta stolica mód i wykwintnego gustu, odjął niejako temu przewisku krzywdzący charakter, przez wynalezienie prześlicznych pojazdów, koszykową robotą uplecionych, a które nazwał „*Koszykiem sałaty*“ (*Panier à salade*). W pysznej wystawie fabryki pojazdów P. *Rentel* przy ulicy Leszno, widzieć można prześliczne tego rodzaju powoziki, wykonane z tym gustem i doskonałością, jaka cechuje w ogóle wyroby tej znanej w Warszawie i za granicą firmy.

— Wiosna zbliża się szybkim krokiem; od dni kilku mamy dni ciepłe zupełnie, mimo, że jak np. wczoraj deszcz chwilami padał. W ogrodach ukazują się motyle, a krzewy agrestu okryły się zielonemi listkami.

— Dnia 15 (27) Maja r. b., rozpoczęte być mają roboty około kolei żelaznej, z Bałty do Kijowa.

— Doktor *Konkowski*, po półtora-roczej naukowo-medycznej wycieczce za granicę, gdzie przy znakomitszych Uniwersytetach studjował głównie choroby kobiece i w ogólności choroby wewnętrzne, powróciwszy do kraju, zamieszkał w Warszawie, przy rogu Chmielnej i Brackiej Nro 1565a; przyjmuje chorych bezpłatnie od godziny 5tej do 7ej po południu w swoim mieszkaniu. (4,744.)

— Zakład optyczno mechaniczny, w domu PP. *Kanoniczek*, przy ulicy Senatorskiej N^o 464, naprzeciwko Teatrów, dotąd prowadzony przez ś. p. męża mego, *Jana Januszowskiego*, nadal prowadzić będą i renomę

jakiej nabrał u szanownej Publiczności, będę się starała utrzymać. — *F. Januszowska.* (4,787.)

— Za złożony w Redakcji *kurjera Warszawskiego* do sprzedania, stereoskop, wraz z 46 sztukami rozmaitych widoków, Pan O. P. daje rs. 10 kop: 20. Kto da więcej do dnia 10go b. m.?

— Xiądz Alfred *Tyszka*, Ewangelicki Pastor w Chili, w Ameryce południowej, odezwą zamieszczoną w jednej z gazet Niemieckich, prosi swych Europejskich spół-duchownych, o nadesłanie elementarzy, biblii, kazań i innych pożytecznych książek, a to celem rozdania ich pomiędzy parafjan Xiędza *Tyszki*, duchowej tej pomocy pozbawionych. Ofiary przyjmuje P. *Marsch* w Berlinie, ulica Inwalidów, Nr 66.

— W Krakowie wykonaną została kantata „Zdrowas Marja“ w Kościele N. Marji Panny i inne Kościelne kompozycje P. Bohdana *Borkowskiego*, byłego ucznia Instytutu Muzycznego Warszawskiego.

— Zasłużony pisarz dramatyczny Alexander *Hrabia Fredro* (ojciec), ma w swej tece następujące nieznanne na scenie komedje: „Rajmund mnich“, „Komedja zwierząt“, „Wychowanka“, „Żenić się czy nie żenić?“, „Dwie bliźny“, „Wielki człowiek do małych interesów“, „Rewolwer.“ Oprócz znanych na scenie Warszawskiej komedji, *Fredro* (ojciec) napisał także komedję dotąd u nas nie przedstawioną p. t.: „Dyliżans.“

Wiadomości Zagraniczne.

FRANCJA. *Paryż, 31 Marca.* — W Paryżu otrzymano dziś wiadomości z Meksyku, datowane 5go Marca. Są one dość zadawalające, przynajmniej co się tyczy Francji. — P. de Saillard odpłynął do Europy, dokonawszy z powodzeniem swego posłannictwa. Pięć tysięcy Francuzów będzie już mogło wrócić do kraju około miesiąca Września r. b., dzięki osłabieniu sił militarnych Juaristowskich. Wreszcie kłopoty skarbku Meksykańskiego nie są tak wielkie jakby sądzić można było, a zawieszenie wypłat, o którym wspominały dzienniki New-Yorkskie, spowodowane było nie tyle brakiem funduszków, ile życzeniem Rządu aby obliwi wprzód sprawdzone zostały. — Pan Langlais, jak piszą z Meksyku, zmarł 23go Lutego w wieczór, wskutku ataku apoplexyi. Wracał on powozem z przechadzki, na którą prawie mimowolnie, dla rozerwania myśli, wyciągnął go jego lekarz. Zdaje się, że powodem zgonu była zbyt ciężka praca. — Uwaga publiczna ciągle tu jest zajęta sporem Austrjacko-Pruskim, a artykuł *Constitutionnela* zamiast uspokoić umysły, zaciemnił jeszcze bardziej całą kwestję. Że jednak głównesprężyny działania znajdują się w Niemczech, przeto i oczy wszystkich tam się zwracają, jako na przyszłe pole wojny. Niektórzy nowinarze kreślą już plan kampanji, obmyślony jakoby przez Jenerała Benedek, i twierdzą, że Naczelnny Wódz Austrjacki ruszy prosto na Berlin. — Krąży tu wieść, podana przez jeden z dzienników Algierskich, że załogi na Wschodnim krańcu Francji mają być zwiększone. — Gwardja Cesarska w tym roku wcześniej jak zwykle zbierze się w obozie Chalons. — Mówią tu o nowej pożyczce Włoskiej. — Dziś odbyło się posiedzenie Konferencji w sprawie Mołdo-Wołoskiej. Trwało ono dość długo. — (Ind. Belge).

NIEMCY. — Dzienniki Niemieckie zajmując się nieporozumieniami pomiędzy Austrią i Prusami, oraz opisując obustronne uzbrojenia, zwracają uwagę na okoliczność, że tak jedno jak drugie Mocarstwo stara się nadać owym uzbrojeniom charakter czysto odporny i lęka się występować jako strona zaczepna, na którą zwykle spadają wszelkie następstwa i szkody wojny. Wskazuje to najlepiej ostatni telegram z depeszy Hr. Karolji. Wyczekiwanie takie jednak, przy ciągle dokonywanych uzbrojeniach, jest niemożliwe na czas dłuższy, zwłaszcza dla Austrii, z powodów finansowych. Aby położyć tamę takiemu stanowi rzeczy, i nie być wprost stroną zaczepiającą, Austrija, jak utrzymują dzienniki Bawarskie, postanowiła zanieść do Bundestagu skargę na wyzywającą postawę Prus, i powołując się na art. 11ty aktu Związkowego, zażądać pośrednictwa Komitetu Bundestagowego, oddając pod jego wyrok sprawę Xięstw Nadelbańskich. *Allg. Aug. Ztg.* twierdzi, że z podobnym wnioskiem wystąpi nie Austrija lecz średnie Państwa Niemieckie, i że Prusy muszą wówczas wyrzec coś stanowczego, zbliżając przez to rozstrzygnięcie kwestji pokoju lub wojny. P. Bismarck przewiduje to, i podobno oświadcza, że Bundestag nie ma prawa mieszania się do sporu, gdyż Prusy i Austrija są nie tylko Niemieckimi ale i Europejskimi Mocarstwami, i że nie myśli słuchać postanowień większości Bundestagu. — *Frankfurtska Post Ztg.* zapewnia, że większa część Rządów średnich Państw Niemieckich, odpowiedziała już na notę Pruską, powołując się na ustawę Związku, i oświadczając, że bezwarunkowo wystąpi przeciw temu, kto pierwszy Związek naruszy. (N. Pr. Ztg.)

PORTUGALJA. *Lizbona, 30 Marca.* — Posiedzenia Korteżów zostaną zamknięte dnia 20 Kwietnia. — *Gazeta urzędowa* ogłasza konwencją zawartą pomiędzy Portugalją, Francją, Brezylją i Włochami, w celu urządzenia linii telegraficznej do Ameryki. (Ind. B.)

XIEZTWA NADDUNAJSKIE. *Bukarest, 31 Marca.* — Z powodu rozwiązania Izby, część miasta była oświetloną, a na cześć Członków Rządu wyprawiono pochód z pochodniami. Porządek został zachowany. (Wien. Ztg.)

Ostatnie Wiadomości.

Jedna z gazet Niemieckich utrzymuje, że Xiążę Koburgski zajął się pośrednictwem w sporze pomiędzy Austrią i Prusami, i że nawet wygotował już propozycje w tym przedmiocie. Korrespondencje z Berlina jednak zaprzeczają prawdziwości tej pogłosce. — Uzbrojenia tak w Prusach jak i w Austrii nie ustają, a zdaje się, że i Rząd Bawarski zamierza takowe rozpocząć. — Z Florencji pod datą 1go b. m., zaprzeczają pogłoskom o pożyczce 200-miljonowej, jakoby z domem Rotszylda znegocjowanej i o nader znacznych uzbrojeniach. — Major Pruski Burg, przybył do Paryża z depeszą Rządu Pruskiego, a 2go udał się w dalszą drogę do Florencji. Misji jego przypisują wielką wagę. (S. Z.)

— ROZMAITOŚCI. — W tych czasach, pisze jeden z dzienników Francuzkich, zesła z tego świata Kobieta i Królowa, której wszystkie stronnictwa sprawiedliwy i sympatyczny hołd oddają; kobieta, co z taką godnością umiała znosić równie ciężar korony, o którą się nie dobijała, jak i niedole niezastężonej wygnania. Ciężkie

zaiste próby przeszła Marja-Amelja de Bourbon. Jako Królowa, traci koronę, tak godnie jej skroń wieńczącą; jako małżonka, płacze nad grobem męża i czterdziestoletniego towarzysza, którego serce jej wybrało; jako matka, z rozdartem sercem patrzy na skon najdroższych swych dzieci i wnuków. To też i lez już jej zbrakło, a w łagodnych i smutnych jej oczach, po tylu cierpieniach i zawodach, jakby wyczytać było można: „Bądź Wola Twoja PANIE!” Przed takimi postaciami jak Elżbieta siostra Ludwika XVIgo w r. 1793 i Marja-Amelja w roku 1848, schyla się każde czoło, choćby je wieńczył turban albo czapka frygijska. „Było nas trzy siostry“, mówiła raz wdowa Króla Sardyńskiego do Arcybiskupa w Bordeaux, „w młodości naszej nazywano jedną z nas *la bella* (piękna), drugą *la dotta* (uczona), trzecią *la santa* (święta). Owóż tą Świętą była Marja-Amelja de Bourbon!”

— Przed *Cobdenem* rozprawiano o nowo-wynalezionym karabinie o dwunastu strzałach. „Dzięki Niebu,“ rzekł *Cobden*, „w tym postępowym wieku niema dnia, aby czegoś dla *dobra ludzkości* nie wynaleziono.”

— Przełożony Szkoły prywatnej z klasą przygotowawczą do Szkół publicznych dla młodzieży Izraelskiej, przy ulicy Przechodniej, w domu W. *Wawelberga*, uwiadamia niniejszem szanownych Rodziców i Opiekunów, iż zapis uczniów na 2gie półroczce szkolne 1865/6, rozpoczął się z d. 3 b. m., t. j. drugiego dnia wolnych Świąt Wielkanocnych, i trwać będzie do d. 1go Maja r. h. Kurs nauk zaś rozpocznie się z dniem 10 b. m. — Szanowni Rodzice i Opiekunowie, mający zamiar oddać dzieci swe na naukę do tegoż zakładu, raczą się zgłosić w wyż. oznaczonym czasie codziennie od 10tej z rana do 1szej, i od 3ciej do 5tej po południu, oprócz Świąt Uroczystych i Soboty. — *A. Muszkat*.

Przyjechali do Warszawy:

Kuszkowski Hen: Ob: z Długokościel: nr 780; Kochowicz Stan: Urzędnik z Płocka nr 101; Łęcki Xaw: Inżynier z Skierniewic nr 1087; Struwe Hen: Profes: z Piotrkowa nr 1394; Woliński Adam Prof: z Skierniewic nr 1394.

Wyjechali: Dziżniakiiewicz Alex: Ob: do Lublina; Kulesza Jan Urzędnik do Mińska; Kadelski Wład: Patron do Lublina; Miernowski Alex: Sędzia do Sandomierza; Liedkie Julian Redaktor do Płocka; Rzymyski Fran: Ob: do Mińska.

Wyjechali Zagranicę: Benon Emil Budowniczy do Berlina; Marconi Leander Budowniczy do Berlina; Seufft Pilzach Doktor filozofii do Berlina.

Karety, Omnibusy i Poczty Wozowe.

C o d z i e n n i e:

Omnibusy: do Radomia o godz: 10ej rano; do Lublina o 6ej po południu; do Sochaczewa o 6½ po połud.; do Brześcia Lit: o 7ej po południu. — **Karety:** do Lublina o 1ej po połud.; do Suwałk o 2ej po połud.; do Radomia o 6½ po południu. — W Poniedziałki, Środy, Czwartki i Soboty. Wózkowa do Piaseczna o godz: 12ej w południe; w Poniedziałki i Czwartki Karetki o godz: 6ej wieczorem.

PAROPLYWY OSOBOWE

między **Warszawą i Plockiem**, odpływać będą: a) Z **Warszawy** codziennie (wyjąwszy Niedziele) o godz: 8 rano. b) Z **Płocka** codziennie (wyjąwszy Poniedziałek) o godz: 5 rano. — Sprzedają Biletów na jazdę paropływami, uskuteczniać się będzie na przystaniach na godzinę przed odjazdem paropływu. Pakunki zaś pasażerskie większych rozmiarów, w przeddzień odjazdu przyjmowane będą, na Embarkaderach Żeglowni Parowej. (4371).

DONIESIENIA.



PARASOL dubeltowy jedwabny, duży, głęboki, laska prosta, czarna, gruba, z gałką nieco wytartą, dwie dziurki przy sobie od dołu, na ćwierć łokcia; Dorożkarz najęty na Powązki, przed Kancellarją stanął, przy zaplacie mu kop: 80, został przed nim ten Parasol dnia 20 Marca r. b.; Numer jest mi niewiadomy. — Odwołuję się zatem do uczciwości Dorożkarza, aby Parasol oddał do Resursy Kupieckiej do Szwajcara. (4767.)

Potrzebne są **PANNY** do szycia Bielizny, tak zdadne jak i do nauki, przy ulicy Trębackiej pod Nrem 627, na 2em piętrze od frontu. (4762.)

SKŁAD HURTOWY I CZASTKOWY

W W I N I

przy ulicy Śto Krzyżkiej Nr 1331, wprost Szkolnej. Poleca się wszelkimi doborami **Win, Porter i Piwo Angielskie, Araki, Likwory zagraniczne Oliwy, Sardynki i t.d.** — **F. SPRINGER.** (775).

KAWIOWY

świeżego i prasowanego **SŁEDZI Hollen** ostatni Transport, oraz **derskich**, w całych, pół i ćwierć barykach, nadszedł do Handlu Win i Delikatesów **Ant: Step kowskiego.** (4763.)

OSTRYGI Ostendzkie świeże, nadchodzą codziennie do Handlu pod firmą **Józefa Höhr**, w Gmachu Teatru, ulica Wierzbowa. (16,414).

OSTRYGI Ostendzkie i Holsztyńskie z Flensburga, codzien świeże, nadchodzą do Handlu Win i Delikatesów **A. Stepkowskiego.** — Tenże Handel otrzymał **SIELAWY** Augustowskie wędzone. (17,448).

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 4 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. — kop. — do rs. 6 k. 75; żyta od rs. 4 k. 50 do rs. 4 k. 61; owsa od rs. 2 k. 55 do rs. 2 kop. 70; gryki od rs. 4 k. 5 do rs. 4 k. 20; kartofii od rs. 1 k. 65 do rs. 1 k. 80.

Okowity próby 10, płacono dnia 29go z. m., za wiadro od rs. 2 k. 72½ do rs. 2 kop. 91; za garniec od rs. — kop. 89 do rs. — kop. 95.

Kursa Giełdy Warszawskiej. — Dnia 5 Kwietnia r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu, żądają rs. 84 kop. 50, dają rs. 84 kop. —; za Listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 100 rs., Iszej sekcji, żądają rs. 82 k. —, dają rs. 81 k. 67; Ilgiej sekcji, żądają rs. 81 k. 50, dają rs. 81 k. 25; za Listy likwidacyjne za rs. 100, żądają rs. 68 k. —, dają rs. — k. —; za nową Rossyjską pożyczkę premiovą z roku 1865 (oprócz kup) o ryg: za rs. 100, żądają rs. 109 k. —, dają rs. 108 k. 50; z r. 1866, żądają rs. 106 k. —, dają rs. 105 k. 66; Metaliki Lutowe żądają rs. — kop. —, dają rs. 100 kopiejek —; Metaliki Sierpniowe — żądają rs. — kopiejek —, dają rs. 100 kop. 33; za Bilety Banku Cesarstwa, oprócz kuponu, żądają rs. 90 k. 25, dają rs. 89 kop. 75; za Akcje drogi żelaznej Warszawsko-Bydg: po rubli sr: 100, żądają rs. 66 k. 50, dają rs. 66 k. —; za akcje Drogi żelaznej W.-W. za szlukię żądają rs. 71 k. 25, dają rs. — k. —; za akcje Głow: Tow: Rossyjsk: Drog żelaznych żądają rs. — k. —, dają rs. 123 k. 50; za akcje kolei żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, żądają rubli sr. 95 kop. —, dają rs. 94 kop. —; za Obligacje czastkowe z r. 1835 po zlp. 500, dają rs. 104 k. 50; za certyfikaty Banku na oblig: czast: lit: A. po Zlp. 300 dają rs. 52 k. —; lit: B. po Zlp. 200 bez kuponu, dają rs. 27 k. — (z kuponami dają rubli srebrnych 34 kop. 25); za dowody Kommiss: Centr: Likwid: za rs. 100, dają rs. 45 kop. —; za Pożyczkę Ros: 5tą z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 86 kop. —, dają rs. — kop. —; za oblig: Głow: Tow: Ros: drog żelaz: po fran: 2,000, żądają rs. —, dają rs. 94 k. 50. Za Akcje Fabryczno-Lodzkie żądają rs. 101 k. —, dają rs. 100 kop. 66. Pół imperjały rossyjskie płacono rs. 6 kop. 50. Dukaty hol. nowe płacono rs. 3 kop. 78. — Wartość kuponu bieżącego od Listów zastawnych od rs. 100, k. 114¼; od Listów likwidacyjnych od rs. 100, kop. 138¾.

CENA ZNIZONA

DZIEŁ WŁADYSŁAWA SYROKOMLI.

Xiegarnia i Skład Nót Muzycznych

FERDYNANDA HÖSICK,

przy ulicy Senatorskiej Nr 496, wprost Pałacu Prymasowskiego, otrzymała na Skład następujące dzieła Władysława Syrokomli:

Szkolne czasy, Nowe opowiadanie Jana Dęboroga.

Gawędy i rymy ulotne, Serja IVta.

Córa Piastów, Powieść wierszem z Dziejów Litewskich.

Królewscy lutnicy, Obrazek z przeszłości z ryciną.

Franciszek z Assizu, Kantata.

Garść pszenna i Ciesła, Dwie gawędy.

Hrabia na Watorach, Krotochwila wierszem z XVIIgo wieku.

Kasper Karliński, Dramat historyczny.

Natura wilka wyciąga z lasu, Monodram wierszem, z dodaniem garści nowych poezji.

Dni pokuty i zmartwychwstania.

Cena katalogowa dzieł powyższych wynosi

Rs. 8 kop: 15,

w celu jednak rozpowszechnienia takowych i uprzyśtępnienia dla wszystkich, obniżyła cenę dla biorących wszystkie 10 dzieł razem

na Rubli srebrem 3.

Xiegarnia powyższa, ma honor nadmienić, że obniżenie to trwać będzie tylko przez czas krótki, mianowicie do 1go Kwietnia r. b., po którym to terminie, cena normalna przywróconą zostanie.

— *Miesiące Niepokalanego Serca MARIJ,* w Kościołach Warszawskich do rozmyślenia i modłów przez Maj używany, do nabycia w xiegarniach: *Celsa Lewickiego, Gebethnera* i innych, lub u Wydawcy *JX. Ulanckiego,* przy ulicy Wiejskiej w pałacu *Zamoyskich.* Cena kop: 20; do pięćdziesiąt exemplarzy, dodaje się dwadzieścia pięć bezpłatnie. — Tamże do nabycia: *Koronka Loretańska,* kop: 5; *PANIE przemień,* kop: 5, z wizerunkiem *Rafaela;* *Dzieje Domku MATKI BOŻEJ,* kop: 60; *Niepokalaną DZIEWICĄ (Nicolas),* kop: 60; *Miesiące Aniołów,* kop: 30; *Miesiące Czerwiec (Najst: Serca P. JEZUSA),* kop: 30; *Wiązanka miłości,* kop: 60; *Nastadowanie Najst: Serca P. JEZUSA,* kop: 60.

— Pragnąc obznajmić czytelników „Kłosów“ ze znakomitą dziełem Wiktora *Hugo,* pod tytułem: „*Les travailleurs de la Mer*“ (Pracownicy Morza), które w tych dniach opuściło prasę w Brukseli i Paryżu, postanowiliśmy dać je w przekładzie Polskim, w piśmie naszym w dodatkach arkuszowych nadzwyczajnych, w ten sposób, żeby całe dzieło składające się z 3ch tomów, przeszło sto arkuszy druku, było ukończone w przeciągu pięciu tygodni. Nadmieniamy jednakże, że powyższe dodatki nadzwyczajne przy „Kłosach“ bezpłatnie otrzymywać będą, ci tylko z prenumeratorem, którzy pismo nasze zaprenumerowali do końca roku bieżącego. Ci zaś, którzy prenumerują tylko kwartalnie lub półrocznie, raczą jak najspieszniej prenumeratę za drugie półrocze, t. j. od 1 Lipca do 31 Grudnia r. b. na właściwych Urzędach pocztowych Królestwa złożyć, z Cesarstwa zaś do Expedycji Gazet w Warszawie nadesłać, poczem niebawem dzieło to odbiorą. Życzący zaś sobie samych tylko „Pracowników Morza“, zechcą nadesłać rs. 3 pod adresem *S. Lewentala,* wydawcy „Kłosów“ Nr 1566a, dom własny, ulica

Widok. Przesyłka uskuteczniłą zostanie franco. Przekładem na język polski zajmuje się *P. Felicjan Faleński,* którego imię jest dostateczną rękojmią co do wartości tłómaczenia. Druk tej powieści już rozpoczętym został. — *S. Lewental.*

— Mam zaszczyt zawiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów, iż z upoważnienia Władzy Edukacyjnej, Pensję prywatną mężką, utrzymywaną przeze mnie w m. Kutnie, przeniósłem do m. Warszawy na ulicę Leszno N° 701b, gdzie obecnie dwie klasy i wstępną otworzyłem, po ukończeniu których będą mogli uczniowie przechodzić do kl: 3ciej Szkół Rządowych. Przy pomocy wykwalifikowanych Nauczycieli, nie tylko nauki klasyczne, ale też konwersacje w językach i lekcje muzyki, udzielane będą. — Do zapisn przyjmuję codziennie, oprócz dni Świątecznych, a nauki rozpoczyna się dnia 10 Kwietnia r. b. — *Ludwik Wyrozembski.*

DONIESIENIA.

KOMMISSJA RZĄDOWA

Przychodów i Skarbu.

Podaje do wiadomości, że w dniu 4 (16) Kwietnia r. b. od godziny 12ej w południe, na gruncie nieruchomości po Missjonarskiej w Warszawie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nrem 408/9 położonej, odbywać się będą przed delegowanym Urzędnikiem Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, dwie głośnie licytacje:

1a) Na sprzedaż drzew owocowych różnego gatunku i wieku sztuk przeszło 100 i takichże krzewów sztuk przeszło 20, znajdujących się w ogrodzie do powyższej nieruchomości należącym, na przestrzeniach przeznaczonych na dwie nowe ulice, które przez posiadłość po Missjonarską mają być przeprowadzone, mianowicie jednej od Krakowskiego-Przedmieścia do ulicy Mazowieckiej, drugiej od ulicy Śto-Krzyżkiej do zetknięcia z powyższą nową ulicą.

Licytacja zacznie się od kwoty rs. 12 kop. 73.

2a) Na wydzierżawienie od 4 (16) Kwietnia t. r. do 19

(31) Października t. r. pozostałej przestrzeni powyższego ogrodu, przeznaczonej na place przy pomienionych ulicach, z wyłączeniem niektórych części bliżej w warunkach licytacyjnych oznaczonych.

Licytacja zacznie się od summy rs. 263 kop. 50.

Szczegółowe warunki tak pierwszej jak drugiej licytacji przejrane być mogą w biurze Komisjii Rządowej Przychodów i Skarbu w Wydziale Dóbr i Lasów Rządowych każdodziennie oprócz świąt w godzinach służbowych. O stanie zaś drzew wystawionych na sprzedaż, niemniej wydzierżawić się mającej reszty przestrzeni ogrodu, przekonać się można na gruncie, gdzie okazane być mogą także przez miejscowego Rządcę domu, granice nowo-wytkniętych ulic, jako i pozostała do wydzierżawienia przestrzeń ogrodu.

w Warszawie dnia 18 (30) Marca 1866 r.

Z upoważnienia Dyrektora Głównego,
p. o. Dyrektora Wydziału, Dąbrowski.

Dyrektor Kancelarii, A. Rogalewicz,
za Naczelnika Sekcji, Sblitowski. (D. W.)

ZARZĄD PALACÓW CESARSKO-KRÓLEWSKICH W KRÓLESTWIE POLSKIM.

Podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w dniu 11 (23) Kwietnia r. b. o godzinie 10ej z rana, rozpoczęta zostanie w zamku Królewskim w Warszawie w dziedzińcu od ulicy Śto-Jańskiej, sprzedaż przez licytację publiczną: mebli wyszłych z użycia, oraz starej blachy żelaznej, żelaza kutego i lanego i t. p. i kontynuować się będzie każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych i niedzielnych od godziny oznaczonej do 2ej po południu, aż do zupełnego ukończenia sprzedaży tej.

Warszawa d. 17 (29) Marca 1866 r.

Głównie-zarządzający palacami,
Generał-Leitnant, Abramowicz.

Pomocnik Główniezarządzającego,
Naczelnik Biura Zarządu, Kwieciński. (D. W.)

Adjunkt Policjny Powiatu Warszawskiego.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 29 Marca (10 Kwietnia) r. b. o godzinie 12ej z południa, we wsi Zosia-wólka, w Powiecie Warszawskim, w Gminie Małocin, sprzedawane będą przez publiczną licytację więcej dającymu za gotowe pieniądze, ruchomości jako to: meble mahoniowe, jesionowe, zegary, lustra, konie powozowe, aparat miedziany gorzelniany, i inne tym podobne. (D. W.)

W Restauracji Tivoli

przy ulicy Królewskiej

nowo przybyłe **TOWARZYSTWO z Berlina**
grać i śpiewać humorystycznie będzie codziennie
od godziny 7ej wieczór. (1889.)

FOSFORAN ŻELAZA P. LERAS DOKTORA UMIEJĘTNOŚCI

Połączenie w stanie ciekłym pierwiastków wyrabiających krew i kości, łatwość z jaką ten środek daje się animilować przez najdelikatniejszy żołądek, wreszcie nazwisko zaszczytnie znane w dziedzinie nauk samego wynalazcy, oto są zalety tej preparacji uznanej w całym świecie. Fosforan Żelaza przywraca apetyt, ułatwia trawienie, usmierza boleści żołądka, a najskuteczniejszym jest dla kobiet cierpiących na białe upływy (leucorrhée), a szczególnie zadziwiająco sprawia skutki, kiedy idzie o rozwinięcie organizmu młodych panienek cierpiących bladaczkę. Fosforan Żelaza przywraca siły wyniszczonej i używa się po krwiotokach, przy powrocie do zdrowia po ciężkich słabościach dla osób wiatłych, dzieci i starców, albowiem jest to środek przedewszystkiem toniczny i pokrzepiający.

Dostać można w głównych Aptekach Cesarstwa i Królestwa. (19,651.)



W dniu 6 (18) Kwietnia r. b., o godzinie 5ej z południa, sprzedana będzie w Trybunale Cywilnym Warszawskim, przed Wznym Adolfem Kłodzińskim, Sędzią Delegowanym przez publiczną licytację w drodze działów **Nieruchomość** Ner 1862, w Warszawie, przy ulicy Zakroczymskiej, na gruncie dziedzicznym położona, prawem niepodzielnej własności do SSrów Magdaleny i Ludwika małżonków Boehme należąca. Licytacja zacznie się od summy rs. 6,994 kop. 98, jako szacunku taxą biegłych wynalezionej, a na wadium złożyć potrzeba rs. 750. Bliższą wiadomość o warunkach licytacyjnych powziąć można w Kancelarii Podpisarza Trybunału Wydziału IIIgo, oraz u podpisanego Patrona, sprzedaż popierającego.—**Juljan Czajkowski**, Patron. (Dz. W.)

Potrzebna PANNA

do szycia na maszynie, systemu Backera i Growera. Wiadomość przy ulicy Miodowej, pod Numerem 490/1 Nr mieszkania 21-szy. (4789).

W dniu 1 Kwietnia r. b. wypadkowym sposobem zgubiona została **Beduina** jasno-popielata; obszywana sukmem czerwonym z czarnem, wycinane w zęby. Łaskawy znalazca raczy takową oddać pod Nr 432 na pierwsze piętro za co otrzyma przyzwoite wynagrodzenie. (4788).

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż w Fabryce mojej Mebli Żelaznych przy ulicy Długiej, pod Nr 556 w Hotelu Drezdeńskim, dostać można gotowych **MEBLI** w najnowszym kształcie, jak również przyjmuje wszelkie obstarunki, za trwałość których poręczam.—**W. Grabczyński**. (4757).

Potrzebne jest **MIESZKANIE** od Sgo Jana w środku miasta na 1m piętrze od frontu za cenę do 600 rs. Mający takowe do wynajęcia, raczą nadesłać wiadomość do W. Jewieckiego, przy ulicy Rymarskiej w domu P. Flatau. (780).



Z powodu nadeszłej wiosny, mam zaszczyt zawiadomić JWW. Panów, iż jest **OGRODNIK**, który zatrudnia się zakładaniem nowych Ogródków, jakoteż i przerabianiem starych, podług gustu Właścicieli. — Osoby interesowane, raczą zostawić adresą swoje w Składzie Żelaznym Braci Geneli, przy placu Grzybowskiem. (4759.)

Znany od lat dwudziesto

PŁYN

na zawsze wugubiający nagniotki bez użycia ostrych narzędzi, nabyć można każdego czasu w Sklepie Rozmaitości P. Dąbrowskiego, przy ulicy Bednarskiej, w domu Dobroczyńności, Nr 370. Leczy niemniej gruntownie wszelkie odziebienia; w miejscu kosztuje rs. 1, z wysyłką pocztową rs. 2. (Nr 1259)

Ktoby chciał nabyć:

PŁONKI DRZEW,

CHIWIANU (Ajlantus Glandulosus), dla hodowania dzikich jedwabników, dwu-letnie po rs. 5 za 1000 sztuk, a także drzewa **MORWOWE** dobrze uformowane, wydające już owoc od kop. 15 do 45 za sztukę, raczy się zgłosić do Właściciela domu Nr 731 przy ulicy Leszno. Tamże nabyć można **DRZEWO**: Sosna wejmutka (Pinus strobus) wysokości do 3 łokci po rs. 1 kop. 50 i Jodła olbrzymia (Abies excelsa) 2 łokci po rs. 1 za sztukę. (4756).

PATENTOWANA
FABRYKA BRONI
K. et J. BEKKERÓW.

Ma honor uprzedzić JJWW. i WW. Panów Amatorów Myśliwstwa, iż **sprzedaż wszelkiej Broni Myśliwskiej**, przy użyciu łuf z najcenniejszych Fabryk Angielskich i Francuzkich, tudzież Pistoletów i Rewolwerów systemu Amerykańskiego, Angielskiego i Francuzkiego, a nareszcie wszelkich najnowszych i najpraktyczniejszych przyborów Myśliwskich, uskutecznią się w domu po-Wizytkowskim, wprost Placu Saskiego Nr 391, to jest w tem samym miejscu, gdzie firma ta od lat blisko 40stu, umiała sobie zjednać zadowolenie doświadczonych Myśliwych i Publiczności. — Staraniem Fabryki jest i będzie, aby zaufanie od lat tak dawnych zyskane, zachować i nadal (3886.)

Jest do sprzedania z wolnej ręki zaraz lub od Śgo Jana:

FOLWARK

mający rozległości 780 dziesiątn (400 morgów), w których sto kilkadziesiąt morgów lasu, a to wraz z Młynem wodnym tudzież inwentarzami żywymi i martwymi. Folwark ten leży 6 i pół mili od Warszawy przy drodze bitej, ma za budowania w dobrym stanie i porządnym dom mieszkalny. — Bliższą wiadomość powziąć można przy ulicy Sto-Krzyżkiej pod Nr 1333 na 1em piętrze pod Nr 4 mieszkania. (4746)

Wprost Krasińskiego Ogrodu.

W domu pod Nrem 2239 przy ulicy Nalewki, do najości **każdego czasu**, w Oficynej prawej na parterze: Dwa Pokoje i Kuchnia; zaś od Śgo Jana; w tejże Oficynej na 2em piętrze, Lokal z dwoma wchodami, złożony z czterech Pokoi i Kuchni. — Także od Śgo Jana od frontu:

SKLEP łączny z 5ma Pokojami i Kuchnią; oraz **SKLEP** z kantorem i pakkamerą. (4559.)

Potrzebna jest:

OSOBA z upoważnieniem

do udzielania przedmiotów; Arytmetyki i języka Rosyjskiego. Wiadomość w Szkole przy ulicy Grzybowskiej Nr 1019. (4750.)

Mieszkanie dla Kawalera.

Jest do odnajęcia zaraz, mieszkanie dla kawalera, składające się z Salki frontowej z osobnym wejściem, na dole. Wiadomość w tymże lokalu pod Nr 2125 w domu P. Szmiddeckiej w lewym pawilonie od frontu na dole. Mieszkanie to odnajmuje się na jeden kwartał lub krócej. (4758.)

Do Składu
STANISŁAWA BAUMANN,
 w Warszawie,

przy ulicy Elektoralnej, Nr 795, nadszedł Transport:

- a) **CEMENTU Angielskiego Portlandzkiego Robinsa et Comp.**
- b) **CEGLY Ognio-Trwałej Angielskiej Cowena.**
- c) **WĘGLI Kamiennych Angielskich Kowalskich.**
- d) **STALI Resorowej Angielskiej.**
- e) **TEKTURY Kamiennej do pokrywania dachów.**
- f) **GLINKIOgnio-Trwałej Angielskiej.**

(Nr 413.)

PANNA uzdatniona

w krawieczyźnie i bieliźnie, znająca dokładnie obowiązki Panny służącej, życzy sobie objąć takowe w Warszawie. Osoby interesowane raczą zostawić swój adres, w Drukarni Kurjera Warszawskiego. (4755.)

ELIXIR PEPSINY

UŁATWIĄCY TRAWIENIE

PP. GRIMAUŁT ET C^{IE} APTEKARZY W PARYŻU

Pepsyna otrzymuje się z żołądka zwierząt przeżuwających, stanowi ona sok gastryczny, sprawujący trawienie. Rozpuszczona w dobrym winie posiada wiele użyteczne własności leczenia rozlicznych chorób żołądka i kiszek, a mianowicie: słabości gastrycznych, kurczów żołądkowych, wymiotów po jedzeniu lub w czasie pożywania pokarmów, wymiotów u kobiet ciężarnych; odechodzenia flegmy, odbywania żółtaczki, jak również bóleści wątroby i krzyżów. Wszelkie słabości żołądka i kiszek pod działaniem Pepsyny ustają. Starcy i dzieci, osoby na wyzdrowieniu, trawią z łatwością spożyte pokarmy przy silnem pokrzepiającem działaniu tego wyborowego likworu.

Dostać można w Głównych Aptekach Cesarstwa i Królestwa. (19,645)

Ważna wiadomość

dla
AMATORÓW GOŁĘBI!

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do sprzedania kilkadziesiąt sztuk Gołębi zagranicznych, w domu Pannien Kanoniczek przy ulicy Bielańskiej Nr 604. Stróż miejscowy wskaże. (4786.)

KANTOR GŁÓWNY LOTERJI
KRÓLESTWA POLSKIEGO,

ma honor zwrócić uwagę grającej w tym Kantorze Publiczności, iż ciągnięcie 3ej klasy, rozpocznie się w Środę, dnia 11go b. m., a w dniach poprzedzających s i 9 b. m., z powodu Świąt Wielkanocnych v. s., Kantory bywają zamknięte; żeby się zatem wcześniej po wykupno Losów zgłaszała, a to dla uniknięcia natłoku w dniu ostatnim. (4677.)

W dniu 10 Kwietnia r. b., o godzinie 4ej z południa, sprzedana zostanie w Wydziale II Trybunału Cywilnego pod Nrem 549; przy placu Krasińskich **Nieruchomość** przy zbiegu ulic Tamka i Solec, pod Nrem 2867/8 położona, mająca powierzchnię 6,756 łokci kwadratowych gruntu, i składająca się z Młyna mruwanego piętrowego, dachówką krytego, domu frontowego parterowego drewnianego, blachą krytego, Stajni, Wozowni i innych zabudowań gospodarskich. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 13,729 kop: 80³/₄. Bliższe objaśnienia powzięte być mogą w Kancelarji Wydziału Igo Trybunału, oraz u Stanisława Rotwanda Patrona, przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nrem 1779 mieszkającego. — **Stanisław Rotwand Patron.** (D. W.)



FORTEPJAN

pochodzący z Fabryki Buchholtza, jest do sprzedania przy ulicy Smolnej pod Nrem 2982 lit: c, i, w Zakładzie Stolarskim. (4681.)

Rządca Dóbr,

przybyły z Prus, znający język Polski, opatrzonei chlubnymi świadectwami, który prawie przez roczny pobyt na Wołyniu obznajmił się z tutejszemi stosunkami, poszukuje stosownego miejsca w Królestwie lub Cesarstwie. Wiadomość powzięta można przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 1347E w sklepie. (4450).

W Dobrach Bejsce w Powiecie Miechowskim, o milę jedną od rzeki Wisły, jest do sprzedania:

800 sztuk dębów,

mających obwód od 3ch do 5u łokci. Wiadomość na miejscu. — Podróż z Warszawy koleją żelazną do Zawiercia, ztamtąd do miasta Pilicy, Zarnowca, Działoszyc do Bejsce. (4664.)

Potrzebna jest summa rs. 1,500,

na drugi numer hipoteki domu wartości rs. 30,000 a summa mieć się będzie w 40,000, bez pośrednictwa trzecich. Wiadomość ulica Ślizka Nr 1453, u Rządy. — (4785.)

Dwa Pokoje z meblami,

do najęcia każdego czasu, pod Nrem 1355G przy ulicy Szpitalnej, w domu Kownackiego, na 2em piętrze od frontu, Nr 3' mieszkania. Wiadomość na miejscu, z rana do godziny 9½, po południu od 4ej do 7ej. — (4784.)

JAN GEBICKI,

były Lekarz Wojskowy, posiada **Sposób Leczenia Flukcji i Bólu Zębów**, a to w parę minut bez powrotu onego; ulica Wspólna, od Kościoła Śgo Aleksandra w prawo, Ner 1637, w domu Gutowskiego, w oficynie na lewo, 1sze piętro. Zastać go można z rana do 10ej, a po południu od 2ej do wieczora. (17348.)

Renomowana od lat 20

KAWIARNIA,

do sprzedania, z wszystkimi Meblami i sprzętami. — Wiadomość przy ulicy Długiej pod Nrem 545, naprzeciw Cerkwi, Numer mieszkania 27. (4681.)

W dniu 30 Marca r. b., skradziony został

ZEGAREK, Ankier,

o 22 kamieniach, w środku koperty Numer 2630, z wierzchu koperta przedstawia Widok podobny budowy Kościoła Alexandrowskiego, z drugiej strony Chart i znamię na nim do wyróżnienia liter. — Uprasza się PP. Zegarmistrzów o łaskawy pogląd na takowy i dania znać pod Ner 50 Stare Miasto. (4782.)

Jest do wynajęcia zaraz, aż do Śgo Jana r. b.,

Lokal składający się z 5ciu Pokoi,

Kuchni, Piwnicy, Stajni i Wozowni, na 1em piętrze, przy ulicy Niecałej Ner 614; wiadomość u Stróża. — Jest również do wynajęcia zaraz aż do Śgo Jana i nadal, **LOKAL** składający się z 5ciu Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, Góry i Piwnicy, na 2gim piętrze, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 1383 — Wiadomość tamże w mieszkaniu pod Nem 11. (4780.)

Idąc ulicą Nowo-Senatorską koło Teatru, Białąską, Nowolipki i Dziką na Powązkowski cmentarz, zgubiona została kwota rs. 20, z których 18 było papierkami, a resztę srebrem i kilka kopiejek drobnemi, papiery były dwa po rs. 5, dwa po rs. 3 i dwa pojedyncze; także znajdowała się notatka sprawunków, **Portmonek** był czarna. — Łaskawy znalazca, raczy oddać za nagrodą, pod Ner 1603 przy ulicy Nowogrodzkiej, gdzie Stróż miejscowy wskaże. (4783.)

Młody Człowiek

poszukuje **odpowiedzialnego miejsca** w Warszawie, w jakich Zakładach fabrycznych, Browarach lub Rządcy domu, w razie potrzeby, może złożyć kaucji kilka set rubli. Wiadomość na Krakowskim-Przedmieściu pod Nr 394, u Wgo Bessel. (4285.)



Jest do sprzedania

OGIER,

maści siwej, zdalny do pojedynki, ze wsi przyprowadzony. Widzieć go można przy ulicy Wiejskiej pod Nrem 1734, w domu Wgo Rakowieckiego, u Stangreta Hippolita. (4719.)

Są do sprzedania

PLACE

różnej wielkości, na Nowej Pradze, w bliskości Kolei Żelaznej, zdadne pod zabudowania na różne Fabryki, jako to: Garbarnie, Mydlarnie i t. p., pod dogodnymi warunkami. — Wiadomość pod Nrem 549 A, u Rządy domu. (4679.)

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia zaraz

Sklep Galanteryjny i Dystrybucja,

przy jednej z ulic pryncypalnych, w korzystnym miejscu, między Hotelami. — Wiadomość przy ulicy Freta pod Nrem 253/4, w Magazynie J. Badowskiej. (4720.)



PIES, z gatunku Wyżłów,

młody, maści białej, czarno centkowany, głowa czarna; kt^o go odprowadzi, lub da wiadomość Dyrektorowi Ogrodów Cesarskich w Łazienkach Królewskich, otrzyma nagrodę jaką żądać będzie; w razie dostrzeżenia nieprawy posiadacz do odpowiedzialności pociągnięty zostanie. (4781.)



Rs. 5 nagrody!

W Wielkim Tygodniu we Wtorek, to jest dnia 27go Marca, z pod Nru 1583, róg Brackiej i Nowogrodzkiej, Dom Daltroze, zginęła **SUKA** polowa, kasztanowata bez odmiانى, z Wyżłów kosmatych, głowę trzyma przekrzywioną od nosaczyny; kto ją odprowadzi pod powyższy Numer, lub da o niej znać do Wojskowego, mieszkania Ner 12, a otrzyma powyższą nagrodę. (4695.)



Dnia 3 b. m. wybiegł z bramy pod Nr 393 na Krakowskim-Przedmieściu

Charcik popielaty,

z łebkiem, szyją i łatami białymi Uprasza się o zwrot za nagrodą rs. 3. Nieprawo posiadacz do odpowiedzialności pociągnięty będzie. — (4790.)



W dniu 2 b. m. po południu, na Krakowskim-Przedmieściu, około Saskiego Placu; zabłąkał się **Pudelek** biały, trzy miesiące mający, nie ostrzyżony, oprócz nóg w części i około uszów. Znalazca raczy odprowadzić go pod Nr 796 przy ulicy Elektoralnej do Stangreta Woźniaka. (4791.)



W dniu 2 Kwietnia r. b., z domu Ner 1618E, przy ulicy Żurawiej, zginął

Charcik maści jasno-orzechowej,

mający przednią nóżkę, po złamaniu nieco krzywo zrosniętą; a ponieważ stanowią prawdziwą przyjemność dziecka, uprasza się więc uprzejmie tego, kto by go przytrzymał, o łaskawo odprowadzenie pod powyższy Numer domu, a pod Nr 7 mieszkania, za co jeżeli żądać będzie, przywoitą otrzyma nagrodę. (4680.)